

(Il Tempo - E.Menghi) "Kapitanowie" wybrali Malediwy, wyjątkiem jest De Rossi, który puścił partnerkę Sarah Felberbaum z dziećmi do raju na Oceanie Indyjskim i pozostał w stolicy Włoch, aby trenować. Numer 16 zrezygnował z wakacji, gdyż odpoczywał już zbyt dużo w tym sezonie, z winy przeklętego kolana, które od ponad dwóch miesięcy zmusza go do przebywania poza boiskiem.

Jego celem jest powrót właśnie po przerwie w rozgrywkach, bycie gotowym gdy koledzy wrócą zrelaksowani z zasłużonych ferii. "*Bardzo ciebie brakuje...*", to wiadomość udostępniona na Instagramie przez piękną aktorkę pochodzenia anglo-amerykańskiego, z którą pomocnik ożenił się w 2015 roku, pod zdjęciem małego Noah, który "*porusza się jak ojciec*" po plaży. Na którymś z pobliskich atoli znajdują się Florenzi z rodziną. Lorenzo Pellegrini z żoną Veronicą wybrał wyspę Dhigali, ale na Malediwach nie przybywają tylko kapitanowie przyszłości (trequantista ujawnił ostatni, że "*pewnego dnia chciałbym odziedziczyć opaskę kapitana*", drugi często ją nosi z uwagi na wydłużoną absencję De Rossiego), znajduje się tam także Francesco Totti, który po powrocie jest oczekiwany przez dyrektora Monchiego, aby pracować wspólnie nad styczniowym mercato.

Innym niezwykle popularnym miejscem jest Dubaj, wybrali go Dzeko, Juan Jesus, Coric, Santon, Nzonzi, Kluivert i Karsdorp i Roma zdecydowała się oddać do ich dyspozycji fizykoterapeutów: niektórzy, jak bośniacki napastnik, dopiero co wrócili po kontuzjach, inni wciąż się leczą, wszyscy będą mieli szansę poddać się konkretnym zabiegom, poza wykonywaniem prac domowych, które powierzył Di Francesco, aby pozostali w formie w trakcie wakacji. Pastore i Perotti wrócili do Argentyny, rodak Fazio z kolei optował za Hiszpanią, tam dorastał piłkarsko i jest szczególnie związany z Sewillą, gdzie wyleciał też Monchi, aby pobyć kilka dni z rodziną (do 6 wróci do Trigorii). Niektórzy Giallorossi woleli od egzotycznych kierunków Włochy, młody talent Zaniolo, dla przykładu, udał się do Spezii z mamą. Manolas przyspieszył Sylwestra w wieczór-show z grupą przyjaciół na koncercie greckiego artysty, na żywo na *Instagramie* obrońca śpiewał, tańczył i zapewnił kibiców odnośnie problemów z przywódcielem, na które napotkał w Parmie: "*Wszystko ok*".

Autor: abruzzi